

POSTANOWIENIE

Dnia 20 sierpnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Sobutka

w sprawie z powództwa D. M.
przeciwko C. S.A. w K.
o rentę uzupełniającą,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 20
sierpnia 2024 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy
z dnia 28 lutego 2023 r., sygn. akt VII Pa 49/22,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 24 czerwca 2022 r. (sygn. IV P 35/21) Sąd Rejonowy w Świdnicy IV Wydział Pracy i ubezpieczeń społecznych w sprawie z powództwa D. M. przeciwko C. S.A. w K. o rentę uzupełniającą, zasądził od strony pozwanej C. S.A. w K. na rzecz powoda D. M. kwotę 32.000 zł netto tytułem zaległej renty uzupełniającej za okres od 1 kwietnia 2014 r. do 30 sierpnia 2017 r. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 9 października 2017 r. do dnia zapłaty (pkt I); zasądził od strony pozwanej C. S.A. w K. na rzecz powoda D. M. kwotę po 975,54 zł miesięcznie netto, tytułem renty uzupełniającej, poczynwszy od 1 września 2017 r. i nadal, płatną w terminie do 20-go dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie zwłoki w płatności którejkolwiek z rat renty (pkt II); dalej idące

powództwo oddalił (pkt III); zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 3.077,84 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt IV); nakazał stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Świdnicy kwotę 5.303,64 zł tytułem kosztów opinii biegłego poniesionych tymczasowo przez Skarb państwa oraz kwotę 2.600 zł tytułem opłaty od której powód był ustawowo zwolniony (pkt V).

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego w Świdnicy wniosła strona pozwana. Po jej rozpoznaniu Sąd Okręgowy w Świdnicy Wydział VII Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 28 lutego 2023 r. (sygn. akt VII Pa 49/22):

1. zmienił w całości zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w Świdnicy w ten sposób, że:
 1. oddalił powództwo o zaległą rentę uzupełniającą;
 2. oddalił powództwo o rentę uzupełniającą;
 3. zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;
 4. zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 1.917 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu odwoławczym.

Skargę kasacyjną na wyrok Sądu Okręgowego do Sądu Najwyższego wniosła strona powodowa, zaskarżając judykat Sądu odwoławczego w całości, zarzucając:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego przez błędną wykładnię, a to:
 1. art. 435 § 1 k.c. przez jego niezastosowanie do prawidłowo ustalonego stanu faktycznego i art. 94 pkt 4 k.p. przez przyjęcie, że pozwana ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 415 k.c., mimo, iż faktycznie odpowiedzialność pozwanej kształtuje się na podstawie art. 435 k.c., a naruszenie tego przepisu w zw. z art. 94 pkt 4 k.p. jest kwalifikowaną postacią naruszenia prawa widoczną *prima facie*;
 2. art. 94 pkt 4 k.p. przez przyjęcie, że do obowiązków pracowniczych powoda nie należało dźwiganie znacznych ciężarów, mimo ustalonego wypadku przy pracy (sygn. V P 311/13) i wynikającego obowiązku z tego przepisu nakładającego na pracodawcę zapewnienia pracownikowi faktycznego bezpieczeństwa na konkretnym stanowisku pracy, bez możliwości posługiwania się

przez pracodawcę jakimikolwiek domniemaniami faktycznymi, celem ustalenia, że pracownik - powód w zakresie obowiązków nie miał „dźwigania jakiś ciężarów” (str. 14 uzasadnienia);

3. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 382 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c., przez pominięcie przez Sąd II instancji materiału dowodowego, który zgromadził Sąd I instancji, a mianowicie opinii medycznej P. w R. z 20 lipca 2021 r. z której to opinii, jednoznacznie wynika (karta 15 opinii zdanie po przecinku) „stan po leczeniu operacyjnym (karta 16), dyskopatii LS stanowią przeciwskazania do wykonywania ciężkiej pracy fizycznej, w tym dźwigania ciężarów powyżej 15 kg (nawet dorywczo)”, a „w opinii biegłych powód po przebytym urazie, którego doznał 18 lutego 2012 r. w wyniku wypadku przy pracy, nie był i nie jest zdolny do zatrudnienia na dotychczas zajmowanym stanowisku pracy u pozwanej”, mimo, iż dowód ten dyskwalifikuje rozstrzygnięcie sądu drugiej instancji.

W związku z wyżej wskazanymi zarzutami, skarżący wniósł o:

1. przyjęcie niniejszej skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., gdyż jest ona oczywiście uzasadniona;
2. uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi II instancji,
3. pozostawienie Sądowi II instancji rozstrzygnięcia o kosztach postępowania,
4. na podstawie art. 388 § 1 k.p.c. o wstrzymanie wykonania wyroku Sądu II instancji do czasu ukończenia postępowania kasacyjnego, albowiem powodowi może być wyrządzona niepowetowana szkoda.

Skarżący we wniosku o przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wyjaśnił, że Sąd odwoławczy w sposób oczywisty dokonał kwalifikowanej postaci naruszenia prawa materialnego, a mianowicie art. 435 § 1 k.c. Już na pierwszy rzut oka widać – zdaniem strony skarżącej, że Sąd II instancji naruszył ww. przepis. W niniejszej sprawie jako pierwotną okolicznością rzucająca się w oczy jest odpowiedzialność pracodawcy na zasadzie ryzyka. W sprawie tej bez potrzeby sięgania do wiedzy szczególnej, ujawnił się fakt, że pozwana prowadziła zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody, wymienionych w tym przepisie, a szkoda nastąpiła nie w skutek siły wyższej, albo wyłącznie z winy poszkodowanego. Skoro pracodawca

proceedził na własny rachunek przedsiębiorstwo wprowadzane w ruch za pomocą sił przyrody, to ponosi odpowiedzialność na zasadzie ryzyka, co Sąd II instancji zupełnie zignorował. Naruszenie tego przepisu pozostaje w oczywistym związku z naruszeniem art. 94 pkt 4 k.p., który to nakłada na pracodawcę obowiązek zapewnienia pracownikowi faktycznego bezpieczeństwa na konkretnym stanowisku pracy. Z tej też przyczyny nie było dopuszczalne posługiwanie się jakimikolwiek domniemaniami, czy powód - pracownik w zakresie obowiązków miał obowiązek „dźwigania jakiś ciężarów”, mimo, że faktycznie, co nie jest sporne, do wypadku doszło w wyniku wykonywania obowiązków pracowniczych przez powoda, a pozwana ponosi za swoje bezprawne działania odpowiedzialność, także z przyczyn naruszenie prawa procesowego, skarga kasacyjna jest także oczywiście uzasadniona i zasługuje na jej przyjęcie do rozpoznania. W przekonaniu skarżącego Sąd naruszył ww. przepisy postępowania, polegające też na tym, że Sąd odwoławczy pominął najistotniejszy dowód zebrany w tej sprawie, a mianowicie opinię medyczną, zbiorczą P. sp. z o.o. z siedzibą w R. z 20 lipca 2021 r., która to opinia jest podsumowaniem wszystkich opinii zebranych w sprawie i z której jednoznacznie wynika cyt.: „Występujące u powoda schorzenia kręgosłupa (wielopoziomowa dyskopatia kręgosłupa lędźwiowego, stan po leczeniu operacyjnym dyskopatii LS) stanowią przeciwwskazania do wykonywania ciężkiej pracy fizycznej w tym dźwigania ciężarów powyżej 15 kg (nawet dorywczo). W opinii biegłych powód po przebyłym urazie którego doznał w dniu 18.02.2012 r. w wyniku wypadku przy pracy nie był i nie jest zdolny do zatrudnienia na dotychczas zajmowanym stanowisku pracy u pozwanej”.

W odpowiedzi na wywiedzioną skargę kasacyjną strona pozwana podniosła brak podstaw do przyjęcia skargi kasacyjnej strony powodowej do rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna wywiedziona w niniejszej sprawie nie kwalifikuje się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Na wstępie należy przypomnieć, że skarga kasacyjna podlega badaniu (na etapie przedsądu) w zakresie spełnienia przez nią warunków formalnych. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, jeżeli istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, jeżeli zachodzi nieważność postępowania lub jeżeli skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Nakładając na skarżących obowiązek wskazania i uzasadnienia oznaczonej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, czyli tak zwanego przedsądu, ustawodawca zagwarantował, że skarga kasacyjna, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia prawomocnych orzeczeń, będzie realizować funkcje publicznoprawne. Ograniczenie przesłanek, wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. do czterech ma, w konsekwencji, zapewnić, że przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ustrojowo i procesowo będzie uzasadnione jedynie w tych przypadkach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne, a skarga nie stanie się instrumentem wykorzystywanym w każdej jednostkowej sprawie. Ostatecznie, nie w każdej sprawie, nawet takiej, w której prawomocne orzeczenie zostało wydane w warunkach błędu w subsumpcji, czy też wyniku wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. W przeciwnym bowiem razie Sąd Najwyższy stałby się, wbrew obowiązującym przepisom, sądem trzeciej instancji, a jego zadaniem nie jest przecież dokonywanie korekty ewentualnych błędów w zakresie stosowania, czy też wykładni prawa, w każdej indywidualnej sprawie.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w niniejszej sprawie oparty został na przesłance jej oczywistej zasadności (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Należy więc przypomnieć, że w motywach wniosku opartego na tej przesłance przedsądu powinien być zawarty wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się owa oczywistość i przedstawić argumenty na poparcie swych twierdzeń (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035; z 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289; z 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; z 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z 5 września 2008 r., I CZ 64/08, LEX nr 512050). O ile dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest

usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy przepisów prawa i doszukiwania się ich znaczenia (tak m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274; z 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616; z 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364; z 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134). W judykaturze podkreśla się, że przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego: z 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133). Strona skarżąca nie uzasadniła w sposób wystarczający istnienia tej właśnie przesłanki przedsądu.

Podkreślić także należy, że podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Sąd Najwyższy zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c. jest bowiem związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Z tego punktu widzenia każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, chociażby pod pozorem kwestionowania wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, tak jak to ma miejsce w niniejszej sprawie, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c. jest a *limine* niedopuszczalny (por. wyrok Sądu Najwyższego z 3 kwietnia 2019 r., II CSK 95/18, LEX nr 2645127).

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

[SOP]

[ms]